

Księga Przysłów

Rozdział 1

1. Przypowieści Salomona, syna Dawidowego, króla Izraelskiego, 2. Dla poznania mądrości i ćwiczenia, ku wyrozumieniu powieści roztropnych; 3. Dla pojęcia ćwiczenia w rozumie, w sprawiedliwości, w sędzie i w prawości; 4. Dla podania prostakom ostrożności, młodemu umiejętności, i opatrności. 5. Tych gdy mądry słuchać będzie, przybędzie mu nauki, a roztropny w radach opatrniejszy będzie, 6. Aby zrozumiał przypowieści, i wykłady ich, słowa mądrych i zagadki ich. 7. Bojaźń Pańska jest początkiem umiejętności; ale głupi mądrością i ćwiczeniem gardzą. 8. Słuchaj, synu mój! ćwiczenia ojca twego, a nie opuszczaj nauki matki twojej. 9. Bo to przyda wdzięczności głowie twojej, i będzie łańcuchem kosztownym szyi twojej. 10. Synu mój! jeźliby cię namawiali grzesznicy, nie przyzwalaj. 11. Jeźliby rzekli: Pójdź z nami, czyhajmy na krew, zasadźmy się na niewinnego bez przyczyny; 12. Pożremyż ich żywo, jako grób, a całkiem, jako zstępujących w dół; 13. Wszelkiej majątności kosztownej nabędziemy, napelnimy domy nasze korzyścią; 14. Rzuć między nas los twój; mieszek jeden wszyscy mieć będziemy. 15. Synu mój! nie chodź z nimi w drogę; zawściągnij nogi twojej od ścieżek ich. 16. Albowiem nogi ich ku złemu bieżą, i spieszą się na wylanie krwi. 17. Bo jako próżno zastawiają sieci przed oczyma wszelkiego ptaka skrzydlastego: 18. Tak i ci na krew swoją czyhają, a zasadzają się na duszę swoją. 19. Takie są ścieszki każdego czyhającego na zysk, który duszę pana swego odbiera. 20. Mądrość na dworzu woła, głos swój na ulicach wydaje. 21. W największym zgielku woła, u wrót bram, w miastach powieści swoje opowiada, mówiąc: 22. Prostacy! dokądże się kochać będziecie w prostocie? a naśmiewcy pośmiewisko miłować będziecie? a głupi nienawidzić umiejętności będziecie? 23. Nawróćcież się na karanie moje; oto wam wydam ducha mego, a podam wam do znajomości słowa moje. 24. Ponieważem wołała, a nie chcieliście; wyciągałam rękę moję, a nie był, ktoby uważał; 25. Owszem odrzuciliście wszystkę radę moję, a karność moję nie chcieliście przyjąć; 26. Przetoż ja w zginieniu waszem śmiać się będę, będę z was szydziła, gdy przyjdzie, czego się strachacie. 27. Gdy przyjdzie jako spustoszenie, czego się strachacie, i gdy zginienie wasze przypadnie jako wichur, gdy przyjdzie na was ucisk i utrapienie; 28. Tedy mię wzywać będą, a nie nie wysłucham; szukać mię będą z poranku, a nie znajdą mię. 29. Przeto, iż mieli w nienawiści umiejętność, a bojaźni Pańskiej nie obrali sobie, 30. Ani przestawali na radzie mój, ale gardzili wszelką karnością moją: 31. Przetoż będą używać owocu dróg swoich, a radami swemi nasyceni będą. 32. Bo odwrócenie prostaków pozabija ich, a szczęście głupich wytraci ich. 33. Ale kto mię słucha, bezpiecznie mieszkać będzie, a będzie wolny od strachu złych rzeczy.